

NOWY Gornik

D W U T Y G O D N I K

ISSN 2082-3797

WWW.NOWYGORNIK.PL

NR 2/2024 • 16-31 STYCZNIA 2024

CENA 3,50 ZŁ W TYM 8% VAT

Temat na czasie

Ministra Marzena Czarnecka: – Wybieram się do Brukseli i wierzę, że zakończymy procedurę akceptacji wniosku, który od dwóch lat leży w unijnej zamrażarce.



S. 3

w Numerze

MINĄŁ ROK 2023. Zmienił się politycy

Grudzień pamięci



Uroczystości poświęcone ofiarom i uczestnikom protestów górniczych przeciwko nielegalnemu wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 roku.

STRONA 4

Unifikacja obudów zmechanizowanych

Jastrzębskie Zakłady Remontowe.

STRONA 5

Trudne porozumienie

Tauron kupi mniej węgla ze swojej dawnej spółki.

STRONA 5

Szkodliwość smogu i pyłów zawieszonych



Ciche zagrożenie.

STRONA 8

Posiadanie samochodu będzie droższe



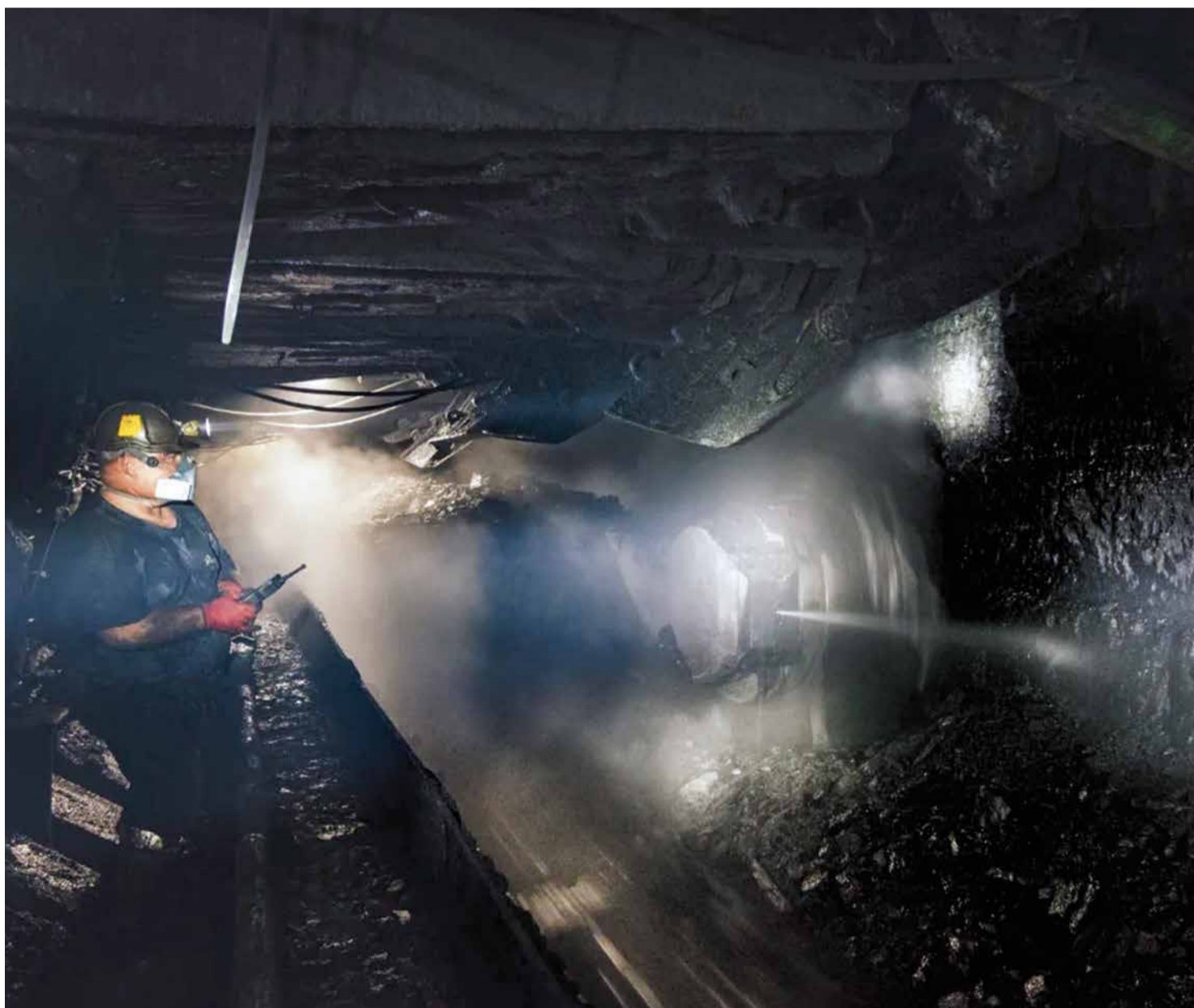
Informacje motoryzacyjne

STRONA 9

Problemy zostały

Ubiegły rok był rokiem czekania. Czekaliśmy na sfinalizowanie koncepcji powołania Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego. Nie doczekaliśmy się. Czekaliśmy na akceptację na poziomie unijnym umowy społecznej o transformacji górnictwa węgla kamiennego. Wciąż czekamy. Podobnie było z nieoficjalną koncepcją połączenia Węglorksu Kraj i Tauronu Wydobycie. O Programie dla Śląska w ubiegłym roku w zasadzie nie wspomniano, dlatego pominęliśmy go milczeniem. Polskie górnictwo miało swoje pięć minut w ostatnich trzech miesiącach 2022 roku i w pierwszym kwartale 2023 roku, ponieważ polskiej gospodarce i gospodarstwu domowemu groził brak węgla z powodu embarga na dostawy z Rosji. Potencjalne braki zostały zlikwidowane importem z krajów zamorskich tak skutecznie, że jeszcze jesienią 2023 roku energetyka spalała importowany węgiel.

WIĘCEJ NA S. 6-7



MAREK LOCHER/PKW

Kij w mrowisko



GRZEGORZ MATUSIAK

poseł RP

Dbałości i roztropności życzę

Szanowni Czytelnicy Nowego Górnika, przez wiele lat korzystałem z gościny na łamach dwutygodnika. Staralem się pisać o rzeczach ważnych bez politycznej zaciekleści, ponieważ wychodziłem z założenia, że węgiel jest apolityczny. To oczywiste, że starałem się także przybliżać politykę Prawa i Sprawiedliwości wobec górnictwa.

Rządy tej partii to generalnie wiele dobrych decyzji. Najważniejszą z nich była seria działań na przełomie lat 2015 i 2016, w czasie kiedy górnictwu groziła olbrzymia katastrofa. Płynność finansową straciły wszystkie śląskie spółki górnicze. Odważne decyzje pozwoliły wyjść im na prostą. Takiej mądrości i odwagi życzę nowej władzy. To prawda, że węgiel pod presją władz Unii Europejskiej traci na znaczeniu. Pytanie jednak brzmi, czy nie ma już znaczenia? Ma znaczenie, ponieważ polska gospodarka potrzebuje energii elektrycznej, a przez najbliższe lata trudno wyobrazić sobie zmiany w energetyce, przez które węgiel zostanie wyeliminowany. Dziękuję redakcji Nowego Górnika za uwagi, dzięki którym unikałem błędów w moich felietonach. Nigdy nie uważałem się i nie uważam się za polityka bez wad i niepopelniającego błędów. Nadszedł czas, że kończę regularną obecność na łamach Nowego Górnika, co nie znaczy, że nie będę się pojawiał od czasu do czasu.

Przed nową władzą ważne decyzje. Trzeba dokończyć prace nad akceptacją umowy społecznej o transformacji górnictwa. Należy zadbać o to, aby ta transformacja była sprawiedliwa. Po zmianach w Senacie ustawy o powołaniu Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego uchwalonej przez Sejm poprzedniej kadencji temat jest w zawieszeniu.

Bezpieczeństwo energetyczne jest tak samo ważne jak bezpieczeństwo militarne. Wobec wojny toczącej się za naszą wschodnią granicą Polska musi o nie dbać. Dbałości i roztropności wszystkim decydentom życzę.



FELIETON

Nie będzie „jak przedtem”

Weszliśmy w kolejny rok podziałów i niewiadomych. Grudniowa zmiana w opinii jednych daje odbudowę podstaw demokracji, odzyskiwanie praw zagarniętych przez władzę wykonawczą. A dla wcale nie mniejszej grupy oznacza przerwanie starań o organizowanie silnego państwa, którego przywódca ma wizję zmian i wprowadza je w życie. Bo wie, że tak trzeba.

Mimo dyskusji i sporów pytania pozostają. Podstawowe gospodarcze – dokładać do wydobycia węgla czy przeznaczać środki na wymuszane inwestowanie w energię ze źródeł odnawialnych? Sposoby jej pozyskiwania i przestrajania kraju pod ich wdrażanie okazują się bowiem równie drogie jak wydatki na tradycyjne źródła.

Wiadomo, że nie zdołamy odtworzyć miliona działalności jednoosobowych zlikwidowanych w ramach walki z górnictwem. Jako uzupełnienie doszedł podatek płacony niezależnie, czy firma będzie miała dochód, czy stratę. Już zaczęto liczyć, ile małych przedsiębiorstw padnie dzięki niemu. Bo wielcy podobno przetrwają i nawet się wzbogacą.

Do bogatej części Europy dotarło, że imigranci nie rozwiązują problemu starzenia się społeczeństw. Oraz że żadne środki nie wystarczą wobec zjawiska „odwróconej kolonizacji” afro-azjatyckiej, przeczącej idei europeizacji dużych grup ludzi pochodzących z różnych kultur. Rozwiązaniem ma być przerzucenie części problemu na nowe państwa unijne. Nam w miarę udaje się integrować Ukraińców i Białorusinów. Wątpliwe jednak, czy poradzimy sobie z innymi nacjami. I jak będziemy funkcjonować, gdy – podobnie jak w Niemczech czy Francji – okaże się, że żyją nie wśród, lecz obok nas.

Dwadzieścia lat temu przeszliśmy proces zastępowania jednego systemu drugim. Wydawało nam się, że będzie to trwałe, tymczasem, niezależnie od naszych chęci, nadchodzi przestawianie na nowe niewiadome. Na razie rozumiemy z nich tyle, że niewiele zostanie „jak przedtem”.

ZBIGNIEW KORWIN

BYŁO, NIE MINĘŁO

Subiektywny przegląd wydarzeń

W LISTOPADZIE BR. PRODUKCJA I SPRZEDAŻ WĘGLA KAMIENNEGO Z POLSKICH KOPALNÍ BYŁY NIŻSZE NIŻ W REKORDOWYM DOTĄD W TYM ROKU PAŹDZIERNIKU – wynika z danych ARP. Wydobycie osiągnęło 4,6 mln ton (wobec 4,8 mln ton w październiku ub.r. i 4,5 mln ton w listopadzie 2022 roku), a sprzedaż 4,2 mln ton (wobec 4,7 mln ton miesiąc wcześniej i 4,1 mln ton przed rokiem). Na zwałach było 4,3 mln ton węgla (rok wcześniej 1,8 mln ton).

W LISTOPADZIE 2023 ROKU KRAJOWY WĘGIEL DOSTARCZANY Z KOPALNÍ DO ENERGETYKI POTANIAŁ WOBEC PAŹDZIERNIKA O 3,7 PROC., a węgiel dla ciepłownictwa o 15,7 proc. – wynika z indeksów cenowych ARP. Oznacza to dalszy spadek cen węgla dla energetyki i ciepłownictwa: w październiku ub.r. krajowy węgiel dla energetyki taniał wobec września o 6,7 proc., a węgiel dla ciepłownictwa – o 17,6 proc.

MINISTRA PRZEMYSŁU MARZENA CZARNECKA ZAPOWIEDZIAŁA POD KONIEC GRUDNIA, ŻE W POŁOWIE STYCZNIA BR. zamierza rozmawiać w Brukseli z przedstawicielami Komisji Europejskiej w sprawie notyfikacji umowy społecznej z maja 2021 roku, regulującej zasady i tempo wygaszania kopalń węgla energetycznego w Polsce do 2049 roku. Dokument zakłada subwencjonowanie polskiego górnictwa w tym okresie w postaci dopłat do redukcji zdolności produkcyjnych kopalń. Wymaga to zgody Komisji Europejskiej.

RATOWNICY ZAKOŃCZYLI 20 GRUDNIA UB.R. AKCJĘ POŻAROWĄ W KOPALNI PNÍÓWEK – PRZEKAZAŁA JSW. Rejon pożaru otamowano, aby nadal zatłaczać do niego gazy wypierające z atmosfery tlen. Akcja pożarowa w Pniówku rozpoczęła się 6 grudnia. Ściana wówczas nie pracowała, wycofano z niej siedmiu pracowników firmy zewnętrznej. Analizy JSW szacują, że zdarzenie może mieć wpływ na mniejsze o 350 tys. ton wydobycie w kopalni w 2024 roku.

LISTOPAD 2023 ROKU BYŁ KOLEJNYM MIESIĄCEM STABILIZACJI CEN WĘGLA NA ŚWIECIE – w zachodnioeuropejskich portach ARA (Amsterdam, Rotterdam, Antwerpia) ceny nie zmieniły się w odniesieniu do września i października; były jednocześnie o 63,1 proc. niższe niż przed rokiem. W przeliczeniu na warunki portów ARA wartość polskich wskaźników w listopadzie ub.r. wyniosła 190,75 dol. za tonę węgla dla energetyki i 162,33 dol. za tonę węgla dla ciepłownictwa.

ZNANE W PRZEMYSŁOWYM KRAJOBRAZIE GÓRNEGO ŚLĄSKA TRZY STOŻKOWE HAŁDY W CZERWIONCE-LESZCZYNACH MOGĄ DOSTAĆ NAZWY. Lokalny samorząd uruchomił w grudniu ankietę na temat propozycji nazw: jedno ze zgłoszonych odwołują się do dawnych okolicznych zakładów; inne – do śląskich imion. Widoczne z wielu kilometrów kilkudziesięciometrowe hałdy w Czerwionce-Leszczynach



FELIETON

Zostaną tylko marzenia

Nie zanosz się na zmianę polityki energetycznej Unii Europejskiej? Należy pokładać nadzieję w Niemczech. Ich kłopoty mogą być naszym sukcesem. Po tym, jak nasi zachodni sąsiedzi zdecydowali się na zamknięcie elektrowni jądrowych i na odejście od węgla, okazało się, że muszą w ciągu sześciu lat zbudować około 50 elektrowni spalających gaz, aby ich system energetyki odnawialnej pracował bez zakłóceń, to znaczy, żeby gospodarka miała prąd 24 godz. na dobę przez 365 dni w roku. Jeżeli nie zbudują elektrowni gazowych, czasem będą mieli prąd, a czasem nie.

Teoretycznie budowa 50 elektrowni gazowych w ciągu sześciu lat jest możliwa pod warunkiem, że znajdzie się na ten cel około 50 mld euro. Z tym może być problem. Rząd niemiecki trzyma się za kieszeń. Prywatni inwestorzy uważają, że budowa elektrowni gazowych może być dla nich nieopłacalna. Jeżeli będzie rosła moc źródeł odnawialnych, to elektrownie gazowe sprzedadzą w przyszłości mniej energii i będą miały niższe dochody.

Jeden z operatorów sieci elektrycznych przedstawił model nowych elektrowni gazowych, który mógłby obejść się bez funduszy państwowych. Za wszystko płaciliby odbiorcy – wzrosłyby koszty przesyłu energii. Problemy z elektrowniami gazowymi to niezbyt wielkie problemy.

15 listopada Federalny Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przekazanie 60 mld euro na fundusz klimatyczny i transformacyjny za pośrednictwem autoryzacji kredytowej było niezgodne z konstytucją.

Teraz trwa burza mózgów, jak sfinansować budowę zielonej gospodarki.

Skoro bogate Niemcy szukają pieniędzy na sfinansowanie marzeń, to co mają zrobić biedniejsze kraje? Może się okazać, że im pozostaną marzenia, bo szukanie pieniędzy i tak na nic się zda.

BART

są pozostałością po nieczynnej kopalni Dębieńsko. Powstały od połowy XIX wieku.

UDOSTĘPNIONĄ W CAŁOŚCI W 2022 ROKU DO ZWIEDZANIA ZABYTKOWĄ KOPALNIĘ IGNACY W RYBNIKU MAJĄ WSPÓLNIE PROWADZIĆ MIASTO I WOJEWÓDZTWO – podali przedstawiciele rybnickiego samorządu. Będzie to kolejna wspólna instytucja kultury samorządu województwa śląskiego i miasta. Od kilku lat w tej formule urząd marszałkowski prowadzi razem z Zabrzem tamtejsze Zabytkową Kopalnię Guido i Sztolnię Królowa Luiza.

W ZWIĄZKU Z POWROTEM MROŹNEJ ZIMY PGG POINFORMOWAŁA NA POCZĄTKU STYCZNIA SWOICH ODBIORCÓW, że opał z jej kopalni pozostaje dostępny i można kupić go na bieżąco w sklepie internetowym. Spółka na początku stycznia dysponowała w około 200 składach firmowej sieci Kwalifikowanych Dostawców Węgla na terenie kraju zapasem na poziomie 70 tys. ton węgla.

JASTRZĘBSKIE ZAKŁADY REMONTOWE UJEDNOLICAJĄ CECHY KONSTRUKCYJNE OBUDÓW ZMECHANIZOWANYCH DLA KOPALNÍ JSW – przekazała spółka. Przekłada się to na uproszczenie produkcji i ułatwienie eksploatacji poprzez zapewnienie wymienności elementów. Założenie to dotyczy między innymi 110 sekcji zamówionych dla kopalni Borynia-Zofiówka-Bzie Ruch oraz 165 sekcji dla kopalni Pniówek. •

Konferencja prasowa **MARZENY CZARNECKIEJ**, ministry przemysłu

Ministerstwo Przemysłu na pewno będzie na Śląsku

Zgodnie z zapowiedziami między innymi Donalda Tuska z czasów kampanii wyborczej nowy resort, Ministerstwo Przemysłu, będzie na Śląsku. Ministra Marzena Czarnecka wybiera się do Brukseli, aby sfinalizować procedurę akceptacji umowy społecznej dotyczącej transformacji sektora górnictwa węgla kamiennego oraz wybranych procesów transformacji województwa śląskiego.

– Jestem dumna, że administracja centralna wraca na Śląsk. Taka decyzja podniesie rangę Śląska w Polsce, w Unii Europejskiej i na arenie międzynarodowej – powiedziała Marzena Czarnecka, która stanęła na czele nowego resortu. Ministra spotkała się 29 grudnia w Katowicach z dziennikarzami. – Obsługę Ministerstwa Przemysłu zgodnie z rozporządzeniem premiera Donalda Tuska będzie wykonywało Ministerstwo Aktywów Państwowych i Śląski Urząd Wojewódzki. Niezbędne będą zmiany w ustawie o działach administracji i przypisania poszczególnych działów do nowego resortu – powiedziała Marzena Czarnecka.

W czasie spotkania z dziennikarzami nowa ministra poinformowała, że najpilniejszym zadaniem Ministerstwa Przemysłu będzie zatwierdzenie wniosku notyfikacyjnego o umowie społecznej w sprawie górnictwa. Zapowiedziała, że w styczniu 2024 roku będzie na ten temat rozmawiać w Brukseli. – Od dwóch lat takie postępowania toczą się przed Komisją Europejską i nie udało się moim poprzednikom sfinalizować procesu zatwierdzenia umowy społecznej. Mam nadzieję, że to się uda w połowie stycznia 2024 roku. Wybieram się do Brukseli i wierzę, że zakończymy procedurę akceptacji wniosku, który od dwóch lat leży w unijnej zamrażarce – powiedziała szefowa nowego resortu. Jej zdaniem należy się spotkać z komisarzami europejskimi i ustalić, dlaczego komisja do tej pory nie zaakceptowała



Ministra Marzena Czarnecka: – Wybieram się do Brukseli i wierzę, że zakończymy procedurę akceptacji wniosku, który od dwóch lat leży w unijnej zamrażarce

polskiego wniosku, który był aktualizowany w maju 2022 roku.

Ministra Czarnecka poinformowała także o organizacji resortu przemysłu. – Część kompetencji została przepisana z Ministerstwa Aktywów Państwowych, bo takie rozporządzenie zostało wydane przez premiera Donalda Tuska. Drugą częścią jest ustalenie siedziby. Ona na pewno będzie na Śląsku. Nowe ministerstwo będzie zajmować się kopalniami, czyli górnictwem jako takim. Druga część naszych obowiązków to jest kwestia energetyki, ale w zakresie paliw kopalnych – wyjaśniła Czarnecka.

Ministerstwo ma się także zajmować procesami transformacji energetycznej. – To bardzo ważne wyzwanie, które stoi przed regionem. Nie chciałabym, aby Śląsk kojarzył się tylko z surowcami. Dlatego mam nadzieję, że początek tej

transformacji będzie właśnie tu, na Śląsku – powiedziała Czarnecka.

W sprawie przyszłości kopalń zapewniła, że będą one funkcjonować tak długo, jak długo będą w nich zasoby. W sprawie dopłat powiedziała, że są one zagrożone.

– W chwili obecnej dopłaty do produkcji dla kopalń są zagrożone. Te dopłaty znajdują się w ustawie o budżecie, która – jak doskonale wszyscy wiemy – została zawetowana przez prezydenta. Tam jest zabezpieczone 7 mld złotych. Dopóki to weto będzie, to tych pieniędzy nie ma – powiedziała ministra Czarnecka.

Ponieważ konferencja odbyła się przed pojawieniem się informacji, że rząd ma przygotować nową wersję ustawy o budżecie bez uwzględnienia możliwości dopłat do mediów publicznych (co wywołało prezydencki sprzeciw), ale zawierającej pozostałe wydatki, w tym wydatki na górnictwo, można się spodziewać, że weto prezydenta nie zaszkodzi górnictwu. W grudniu do Sejmu trafiła autopoprawka do rządowego projektu przyszłorocznej ustawy o budżecie. W projekcie ustawy budżetowej na rok 2024 został określony limit wydatków dla podmiotów górnictwa węgla kamiennego w kategorii dotacje celowe na poziomie ponad 1,9 mld złotych, w tym na dopłaty do redukcji zdolności produkcyjnych na poziomie 904 mln złotych.

Przypomnijmy, że stworzona na podstawie umowy społecznej z 2021 roku ustawa umożliwiła subwencjonowanie kopalń z budżetu państwa i dopłacanie do redukcji zdolności produkcyjnych. Przykładowo w ub.r. Polska Grupa Górnicza otrzymała z tego tytułu 1,4 mld złotych: 800 mln w gotówce oraz 600 mln złotych w obligacjach. Na początku tego roku spółka zadeklarowała niekorzystanie z dotacji w roku 2023. W 2024 roku będzie jednak potrzebować wsparcia, co jesienią potwierdził zarząd PGG.

Marzena Czarnecka była także pytana o ewentualne zmiany w zarządach spółek węglowych. – W spółkach konieczne będzie przeprowadzenie audytu otwarcia. Zmiany w radach nadzorczych, które będą ogłaszać prawdopodobne konkursy na członków zarządów, będzie przeprowadzać Ministerstwo Aktywów Państwowych w ramach swoich kompetencji – poinformowała ministra przemysłu. **HANNA KRZYŻOWSKA**

KOPALNIA PNIÓWEK

Koniec akcji pożarowej

W kopalni Pniówek 20 grudnia 2023 roku zakończyła się akcja pożarowa, która była prowadzona od 6 grudnia. Ratownicy górniczy odizolowali ścianę N-10 tamami przeciwwybuchowymi oraz korkiem wodnym.

W pierwszym etapie akcji zabudowano pięć tam przeciwwybuchowych oraz jeden korek wodny. Jednak z uwagi na potrzebę dalszego doszczelnienia rejonu zaszła potrzeba zabudowy kolejnych dwóch tam przeciwwybuchowych. Po ich wykonaniu akcję pożarową zakończono. Podczas prowadzonej akcji w otomowanym rejonie ratownicy górniczy rozwinęli linie chromatograficzne, które pozwalają na stały monitoring składu atmosfery w zatamowanych wyrobiskach. Jednocześnie w ramach prac profilaktycznych do odizolowanego rejonu włączane

są gazy inertne, które mają za zadanie wyprzeć z atmosfery tlen.

W związku ze zdarzeniem z 6 grudnia zarząd JSW podjął uchwałę o wystąpieniu siły wyższej w JSW i poinformowaniu o niej kontrahentów. Z przeprowadzonych analiz wynika, że zdarzenie może mieć wpływ na mniejsze o 350 tys. ton wydobywanie w kopalni Pniówek w roku 2024.

Do zdarzenia doszło 6 grudnia. O godzinie 22.12 w kopalni Pniówek w rejonie ściany N-10 na poziomie 830 czujniki odnotowały podwyższone wartości tlenków węgla świadczących o zaistnieniu w rejonie pożaru. Z rejonu ściany wycofano załogę. Ściana nie pracowała, z rejonu wycofano siedmiu pracowników firmy obcej i zdecydowano o rozpoczęciu akcji pożarowej. **MAT. PRAS. JSW**



Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi

Mateusza Graniecznego

- Dyrektora ds. Pracy

Łącząc się w żalu i smutku, Rodzicom i najbliższym składamy najszczerze wyrazy współczucia.

Współpracownicy, Zarząd i Rada Nadzorcza JSW Szkolenie i Górnictwo

Uroczystości poświęcone ofiarom i uczestnikom protestów górniczych przeciwko nielegalnemu wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 roku

Grudzień pamięci

Pierwsze strzały po wprowadzeniu stanu wojennego padły w Jastrzębiu-Zdroju. Minęły 42 lata od brutalnej pacyfikacji 15 grudnia 1981 roku ówczesnej kopalni Manifest Lipcowy, a dzisiejszej Zofiówki. Oddziały ZOMO użyły broni przeciwko górnikom, którzy strajkowali z powodu nielegalnego wprowadzenia stanu wojennego. Rannych zostało czterech górników. Dzień później, 16 grudnia spacyfikowano kopalnię Wujek w Katowicach, gdzie zginęło dziewięciu górników, a 23 zostało rannych.

W tym czasie trwał podziemny strajk w kopalni Piast w Bieruniu, który górnicy prowadzili od 14 do 28 grudnia. Był najdłuższym tego typu protestem przeciwko stanowi wojennemu. Przystąpiło do niego 2 tys. osób, do końca wytrzymało około tysiąca. Górnicy spędzili pod ziemią Wigilię i Boże Narodzenie mimo wstrzymania przez służby komunistyczne dostaw żywności. Do świąt Bożego Narodzenia trwał strajk w kopalni Ziemowit w Łędzinach, do którego przystąpiła podobna liczba, około 2 tys. górników, i około tysiąca górników wytrzymało do końca protestu. Strajki w kopalniach Piast i Ziemowit nie zostały stłumione siłą.

Wycieńczeni uczestnicy protestów, pozbawieni żywności, wyjechali na powierzchnię w zamian za gwarancje bezpieczeństwa. Władza komunistyczna złamała te gwarancje. Uczestników protestów w kopalniach Manifest Lipcowy, Wujek, Piast i Ziemowit spotkały represje. Wielu z nich czekało do 1989 roku, do zmiany władzy i dłużej, na sprawiedliwość i zadośćuczynienie.

ZOFIÓWKA (DAWNIJ MANIFEST LIPCOWY)

W uroczystych obchodach w Jastrzębiu-Zdroju przed kopalnią Zofiówka (dawniej Manifest Lipcowy) wziął udział Tomasz Cudny, prezes JSW, oraz Edward Paździorko, zastępca prezesa ds. technicznych. Przed tablicą pamiątkową kwiaty złożyli także liderzy „Solidarności” w JSW, reprezentacje związkowe, dyrektorzy kopalń i zakładów JSW oraz liczne delegacje.

KOPALNIA WUJEK

W uroczystościach rocznicowych upamiętniających ofiary w kopalni Wujek wzięli udział: rodziny ofiar, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, związków zawodowych, Polskiej Grupy Górniczej, wielu instytucji i środowisk. Obecny był prezes PGG Tomasz Rogala i wiceprezes PGG ds. pracowniczych Jerzy Janczewski.

Główne obchody rocznicowe rozpoczęła msza święta w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Katowicach, której przewodniczył metropolita katowicki abp Adrian Galbas. Następnie uczestnicy uroczystości przemarszerowali pod pomnik Krzyż przy kopalni Wujek, gdzie odbył się apel poległych, po nim delegacje złożyły wieńce.



W uroczystościach rocznicowych upamiętniających ofiary w kopalni Wujek wzięli udział: rodziny ofiar, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, związków zawodowych, Polskiej Grupy Górniczej, wielu instytucji i środowisk

Metropolita katowicki porównał górników z kopalni Wujek do biblijnego Eliasza. – To jest ta sama historia. Ci górnicy mogli siedzieć cicho. Mogło im być wszystko jedno. Mogli nie narażać się totalitarnej komunistycznej władzy. Mogli mieć święty, czyli diabelski, spokój. Nie zdecydowali się na to. Otwarcie powiedzieli, że nie zgadzają się na deptanie ich praw. Że nie zgadzają się na to, by traktowano ich jak przedmioty, jak rzeczy, jak nikogo i jak nic. Górnicy z Wujka byli jak Eliasz – silni i bezkompromisowi, jednoznaczni i niepokonani. Byli jak ogień. I dlatego, choć zginęli, zwyciężyli – mówił abp Adrian Galbas.

W uroczystościach wzięli udział między innymi: szef Kancelarii Prezydenta Piotr Cwik, ministra przemysłu Marzena Czarnecka, śląscy europosłowie i posłowie, prezydent Katowic Marcin Krupa, przedstawiciele „Solidarności” i Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”.

Listy do uczestników obchodów poświęconych ofiarom pacyfikacji Wujka skierowali prezydent Andrzej Duda, premier Donald Tusk, marszałek Sejmu Szymon Hołownia, marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska oraz

przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda.

KOPALNIA PIAST

W ramach uczczenia 42. rocznicy wydarzeń w kopalni Piast przedstawiciele Stowarzyszenia Solidarności Pamięci Strajkujących Górników w Kopalni Węgla Kamiennego Piast 14–28 Grudnia 81 roku sprowadzili do pobliskiego kościoła świętej Barbary w Bieruniu Nowym relikwie błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki.

Relikwie księdza Popiełuszki przekazała archidiecezja białostocka. Przedstawiciele stowarzyszenia zabiegali o nie od marca tego roku. Uroczystość wprowadzenia relikwii do kościoła św. Barbary w Bieruniu odbyła się 14 grudnia 2023 roku. – Wprowadzenie relikwii do kościoła św. Barbary ma dla nas ogromne znaczenie. Błogosławiony ksiądz Jerzy nosił „Solidarność” w sercu, a my nosimy w sercu jego. Wspominamy męczeństwo księdza Jerzego, który nigdy się nie poddał ani służbom bezpieczeństwa, ani szykanom. Podkreślamy przy tym niezłomność górników strajkujących w stanie wojennym w kopalni Piast – wyjaśnia pomysłodawca



Do kościoła św. Barbary w Bieruniu Nowym zostały sprowadzone relikwie błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki

i koordynator rocznicowych obchodów z ramienia związków zawodowych Mariusz Śliwiński z „Solidarności”.

Jastrzębskie Zakłady Remontowe

Unifikacja obudów zmechanizowanych

Jastrzębskie Zakłady Remontowe (spółka z Grupy JSW) rozpoczęły działania mające na celu produkcję zunifikowanych obudów zmechanizowanych dla kopalń Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Ujednolicenie cech konstrukcyjnych obudów ma umożliwić ich zamienność, uprościć produkcję oraz ułatwić eksploatację. Dzięki unifikacji ma być taniej i bezpieczniej.

Już w listopadzie 2022 roku Jastrzębskie Zakłady Remontowe zrealizowały zamówienie kopalni Knurów-Szczygłowiec na dostawę kompleksu 143 sekcji zmechanizowanej obudowy ścianowej typu JZR-14/38-POz (/S) WI; WII. Były to pierwsze sekcje w całości zaprojektowane i wykonane przez pracowników JZR. Od tego czasu Jastrzębskie Zakłady Remontowe oprócz bieżących remontów i modernizacji innych sekcji – w latach 2022–2023 łącznie w liczbie około 5500 szt. – podjęły się zaprojektowania i wyprodukowania kolejnych nowych sekcji, tym razem dla kopalni KWK Borynia-Zofiówka-Bzie Ruch Borynia – 110 szt. sekcji JZR-17/41-POz i JZR-17/41-POz/S z terminem dostawy do końca 2023 roku oraz dla KWK Pniówek – 165 szt. sekcji JZR-11/33-POz WI; WII i JZR-11/33-POz/S WI; WII z terminem dostawy do końca kwietnia 2024 roku.

Podczas realizacji wymienionych projektów działają techniczne JZR wraz z Biurem Produkcji JSW oraz przedstawicielami kopalń rozpoczęły działania mające na celu unifikację produkowanych przez JZR sekcji obudów zmechanizowanych. – Wszyscy, czyli zarówno JSW, kopalnie, jak i my jako producent,



Projekt unifikacji obudów zmechanizowanych to kolejny projekt związany z unifikacją wykorzystywanych w JSW maszyn i urządzeń górniczych. Wcześniej zunifikowano produkcję przenośników zgrzeblowych

widzimy konieczność ujednolicenia konstrukcji sekcji obudów zmechanizowanych. Planujemy podział sekcji na trzy grupy: niskie, średnie i wysokie oraz wypracowanie takich rozwiązań, aby maksymalna liczba elementów tworzących konstrukcję obudowy była elementem powtarzalnym w danym typoszeregu. Unifikacja umożliwi wprowadzenie produkcji seryjnej wybranych elementów, co przełoży się bezpośrednio na czas realizacji zamówień oraz zapewni możliwość, jeśli będzie taka potrzeba, przerzutów tychże elementów między kopalniami – mówi Rafał Rychter, prezes Jastrzębskich Zakładów Remontowych.

W celu sprawnego przeprowadzenia procesu unifikacji z inicjatywy JZR i Biura Produkcji JSW pod koniec kwietnia 2023 roku powołano zespół roboczy, w skład którego oprócz pracowników Biura Zarządu JSW, JZR i wszystkich kopalń weszło grono eksperckie składające

się między innymi z pracowników GIG Katowice i ITG KOMAG. Finalnym efektem pracy zespołu są założenia techniczne dla wszystkich trzech typoszeregów obudów. Założenia te po przedstawieniu zarządowi JSW oraz dyrekcjom kopalń zostały przyjęte jako obowiązujące w zakładanym procesie unifikacyjnym.

– Dzięki intensyfikacji prac zespołu już w 2024 roku planujemy produkcję pierwszych zunifikowanych sekcji z tzw. grupy „wysokiej”. Będą to sekcje typu JZR-21/54-POz WI; WII i skrajne JZR-21/54-POz/S o podziałce 1,75. Pierwsze 109 sekcji trafi już w połowie przyszłego roku do kopalni Budryk. Kilka miesięcy później do kopalni Pniówek dostarczymy 120 obudów – dodaje prezes Rychter.

Nowe zunifikowane sekcje będą przystosowane do zabudowy stropnic zarówno sztywnych, sztywno-wysuwnych, jak i wychylno-wysuwnych, ponadto mogą współpracować z nadstawkami

spągnic, które (nie zmieniając kinematyki sekcji) podwyższają zakres pracy sekcji o H = 600 mm.

W konstrukcji zastosowano dwa dwuteleskopowe stojaki hydrauliczne o średnicy wewnętrznej cylindra 400 mm, gdzie podporność robocza, przy ciśnieniu roboczym 36 MPa, wynosi 4524 kN. Aktywne podparcie stropu w sekcjach liniowych i skrajnych zapewniono przez odpowiednie umiejscowienie gniazda stojaka w stosunku do długości całkowitej stropnicy. Ponadto w stropnicy sekcji liniowej zastosowano w przedniej jej części (około ¼ długości) wygięcie (około 2°) ku górze, dzięki czemu prosta działająca wypadkowej siły nacisku stropnicy na strop przemieszcza się w stronę czoła ściany, co jest korzystne w aspekcie przeciwdziałania obwałowi stropu. Obudowa przeznaczona jest do eksploatacji w poziomych i nachylonych (nachylenie podłużne do ±35°, nachylenie poprzeczne do ±20°) wyrobiskach ścianowych prowadzonych systemem ścianowym z pełnym zawałem stropu.

– Nowe sekcje obudowy zostały zaprojektowane i skonstruowane według aktualnych przepisów, zaleceń i wytycznych z zakresu maszyn górniczych, jak również w oparciu o analizy eksperckie dotyczące zarówno rozwiązań konstrukcyjnych, jak i aspektów bezpieczeństwa, które zostały opracowane między innymi przez Główny Instytut Górnictwa w Katowicach. Ma to głównie na celu zapewnienie bezpieczeństwa podczas ich transportu, montażu i samej eksploatacji – podkreśla Waldemar Stachura, dyrektor Biura Produkcji JSW.

MAT. PRAS. JSW

Tauron kupi mniej węgla ze swojej dawnej spółki

Trudne porozumienie

Tauron porozumiał się ze swoją dawną spółką zależną, Tauronem Wydobycie, w sprawie cen i ilości dostarczanego w bieżącym roku węgla. Ustalono, że elektrownie Taurona Wytwarzanie miały odebrać paliwo warte około 980 mln złotych wobec węgla za ponad 1,5 mld złotych w roku 2023.

ELEKTROWNIE POTRZEBUJĄ MNIEJ

Południowy Koncern Węglowy, dawniej Tauron Wydobycie, jest największym dostawcą węgla do elektrowni węglowych Grupy Tauron. Od początku ubiegłego roku firma nie należy już do tej energetycznej grupy, ale bezpośrednio do Skarbu Państwa. W grudniu Grupa Tauron, którą wiąże z Tauronem Wydobycie wieloletni kontrakt na dostawę węgla energetycznego, poinformowała o zawarciu porozumienia dotyczącego zakupów tego surowca w bieżącym roku. Potwierdzono, że energetyczny koncern zamierza odebrać dużo mniej paliwa. – Wartość

ta uwzględni zarówno zmniejszony wolumen dostaw odpowiadający szacowanemu zapotrzebowaniu, jak też poziom cen węgla – podano w komunikacie.

NIEODEBRANY WĘGIEL PRZESUNIĘTY NA 2025 ROK

Jak informowali wcześniej przedstawiciele Południowego Koncernu Węglowego, w 2023 roku Tauron nie odbierał całości zakontraktowanego w spółce węgla – w szczytowym momencie było to zaledwie 30 proc. zamówionego surowca, co pogorszyło płynność wydobywczej firmy. W grudniowym porozumieniu uznano jednak „zobowiązania stron do dostarczenia i odbioru wolumenów przewidzianych na 2023 rok” za wykonane w całości. Niezrealizowane wolumeny dostaw węgla na 2023 rok zostały przesunięte na 2025 rok, a ustalenie ich ceny nastąpi w czwartym kwartale 2024 roku. Zapisy dotyczące wysokości kar umownych za niedostarczenie lub nieodebranie umownych ilości węgla pozostały bez zmian.

Podobne porozumienie zawarto odnośnie do węgla na potrzeby spółki Tauron Ciepło, której firma wydobywcza ma w 2024 roku dostarczyć węgiel za około 150 mln złotych netto. Jak dotąd Tauron nie ma natomiast porozumienia cenowego na bieżący rok z Polską Grupą Górniczą, z której w roku 2023 odebrał węgiel za około 920 mln złotych netto. – Zamiarem jest ustalenie z PGG warunków dostaw węgla na kolejny rok, przy czym szacowana wartość tych dostaw nie będzie stanowiła istotnej wartości z punktu widzenia wyników finansowych Grupy Tauron – deklarowała grupa.

ROK MNIEJSZEGO WYDOBYCIA

Podczas grudniowego posiedzenia komisji sejmowej, debatującej nad nowelizacją ustawy górniczej, prezes Jacek Pytel poinformował, że w 2023 roku trzy kopalnie tej firmy wydobły łącznie ponad 4,7 mln ton węgla, wobec około 5 mln ton w roku 2022. Kopalnia Janina zamknęła 2023 rok wydobyciem rzędu 2,4 mln ton węgla,

o 226 tys. ton więcej, niż planowano, osiągając dodatni wynik EBITDA na poziomie 649 mln złotych. Kopalnia Brzeszcze zgodnie z planem wydobyla w całym 2023 roku ponad 1,1 mln ton węgla, osiągając 263 mln złotych dodatniego wyniku EBITDA. Natomiast kopalnia Sobieski w Jaworznie z powodu kłopotów górniczo-geologicznych zanotowała ubytek w rocznym wydobyciu rzędu 600 tys. ton węgla i zamknęła rok produkcją 1,2 mln ton, osiągając 72 mln złotych ujemnego wyniku EBITDA. Prezes Południowego Koncernu Węglowego informował też, że w 2022 roku, kiedy ceny węgla były wysokie, z powodu charakteru zawartych kontraktów i niemożności zmiany cen węgla spółka nie zarobiła około 1,6 mld złotych. Kiedy cena kontraktowa zrównała się z tzw. ceną referencyjną, stopniowo zmniejszyły się odbiory węgla przez elektrownie. Spółka wpadła wówczas w kłopoty i otrzymała 177 mln złotych pomocy publicznej.

MH

MINĄŁ ROK 2023. Ubiegły rok był rokiem czekania. Czekaliśmy na sfinalizowanie koncepcji powołania Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego. Nie doczekaliśmy się. Czekaliśmy na akceptację na poziomie unijnym umowy społecznej o transformacji górnictwa węgla kamiennego. Wciąż czekamy. Podobnie było z nieoficjalną koncepcją połączenia Węglukoksu Kraj i Tauronu Wydobycie. O Programie dla Śląska w ubiegłym roku w zasadzie nie wspomniano, dlatego pominieliśmy go milczeniem. Polskie górnictwo miało swoje pięć minut w ostatnich trzech miesiącach 2022 roku i w pierwszym kwartale 2023 roku, ponieważ polskiej gospodarce i gospodarstwu domowemu groził brak węgla z powodu embarga na dostawy z Rosji. Potencjalne braki zostały zlikwidowane importem z krajów zamorskich tak skutecznie, że jeszcze jesienią 2023 roku energetyka spalała importowany węgiel.

HANNA KRZYŻOWSKA

Polska Grupa Górnicza w okresie przedmiotowym organizowała promocyjną sprzedaż węgla dla gospodarstw domowych. Miało być eldorado dla polskich kopalń, skończyło się na w miarę przyzwoitych zyskach, bo z górnictwa w sposób nieoficjalny uczyniono kotwicę antyinflacyjną w okresie, kiedy ceny energii szłyby tak, że szczytów nie byłoby widać. Choć polityka dopadała nas na każdym kroku, na łamach Nowego Górnika stworzyliśmy przestrzeń wolną od politycznych potłajnek. Koncentrowaliśmy się na życiu branży górniczej. W przeglądzie roku 2023 przypominamy, jakie tematy były dla redakcji najważniejsze. Generalnie w górnictwie bez zmian – politycy się zmieniają, a problemy zostają.

STYCZEŃ

- Po raz pierwszy w historii sprzedaż węgla z JSW w całości objęta jest umowami wieloletnimi, których horyzont czasowy sięga nawet 2028 roku. – Współpraca ze wszystkimi partnerami, relacje handlowe i pokrycie ich umowami długoterminowymi profitują i minimalizują negatywne konsekwencje, szczególnie w trudniejszej sytuacji rynkowej – podkreśla prezes JSW Tomasz Cudny.

- Program preferencyjnej sprzedaży węgla przez samorzady, mimo początkowych oporów części lokalnych władz, nabral tempa. Załadunek węgla odbywa się także w soboty.

- Unia stawia na zieloną energię i na zieloną gospodarkę. Żeby ją rozwijać, przemysł unijny musi korzystać z metali ziem rzadkich. Metale ziem rzadkich mają takie znaczenie jak energia, ropa czy węgiel. – Od rosyjskich węglowodorów byliśmy uzależnieni w 40 proc. W przypadku metali rzadkich będziemy całkowicie zależni od państw, na które nie będziemy mogli mieć żadnego wpływu. Będą one prowadziły ekspansywną politykę gospodarczą w krajach, do których dostarczają surowce krytyczne – mówił Tomasz Rogala, prezes PGG, w rozmowie z Nowym Górnikiem.

LUTY

- Jastrzębska Spółka Węglowa to nie tylko producent wysokiej jakości węgla koksowego, to także jeden z największych w Polsce producentów spożywczej soli warzonej. Sól dębieńska dzięki unikatowym właściwościom cieszy się uznaniem nie tylko polskich smakoszy. Jej wytwarzaniem zajmuje się

Przedsiębiorstwo Gospodarki Wodnej i Rekultywacji, które jest częścią Grupy Kapitałowej JSW. W Systemie Odsalania PGWiR SA w Czerwionce-Leszczynach oczyszczane są solanki, jakie w trakcie prac górniczych uwalniane są z górotworu. To zapobiega zrzucaniu silnie zasolonych wód do okolicznych rzek, a otrzymana w ten sposób sól warzona charakteryzuje się właściwościami fizykochemicznymi, które szczególnie ceni przemysł spożywczy.

- Po ponad dziewięć miesięcy od katastrofy w kopalni Pniówek, gdzie po serii wybuchów metanu życie straciło 16 górników i ratowników górniczych, ratownicy weszli w otamowany rejon, by go przewietrzyć i zbudować nowe tamy bliżej ściany wydobywczej.

- Od 1 stycznia 2023 roku Tauron Wydobycie jest jednoosobową spółką Skarbu Państwa i od tego momentu funkcjonuje poza strukturami kapitałowymi Grupy Tauron.

MARZEC

- PGE Polska Grupa Energetyczna ostatecznie zdecydowała: w Elektrowni Rybnik powstanie blok gazowo-parowy o mocy 882 megawatów, który zastąpi cztery wyłączane z eksploatacji bloki węglowe o łącznej mocy 900 MW. Do końca 2026 roku jednostkę wybuduje konsorcjum Polimeksu Mostostalu i Siemens. Łączne koszty przekroczą 4,6 mld złotych.

- Gospodarstwa domowe ogrzewane węglem w obecnym sezonie grzewczym wydały na zakup tego paliwa średnio 4,4 tys. złotych. To prawie o połowę (49 proc.) więcej niż rok wcześniej – wynika z badań przeprowadzonych na zlecenie Izby Gospodarczej Sprzedawców Polskiego Węgla przez firmę Minds & Roses.

- Wszystkie jednostki ratownicze australijskiej firmy Coal Services, obsługującej w zakresie ratownictwa około 40 kopalń węgla w Nowej Południowej Walii, zostaną wyposażone w innowacyjny polski system bezprzewodowej łączności RESYS. Twórcy tego rozwiązania zabiegają, by w najbliższym czasie także w Polsce system stał się standardowym wyposażeniem kopalnianych służb ratownictwa górniczego. Korzystają już z niego ratownicy z Jastrzębskiej Spółki Węglowej. W październiku system będzie zaprezentowany na międzynarodowej konferencji dotyczącej bezpieczeństwa w górnictwie w RPA.

- Wcielanie w życie kolejnych „ambitnych planów” skończyło się znacznie

Politycy s



Z górnictwa w sposób nieoficjalny uczyniono kotwicę antyinflacyjną w okresie, kiedy ceny energii szłyby tak, że

większym kryzysem na rynku energii, niż wynikałoby to z sytuacji za naszą wschodnią granicą. – Teraz grozi nam, że zostaną preforsowane przepisy dotyczące redukcji emisji metanu w sektorze energetycznym, które mogą szybko doprowadzić do upadku polskich kopalń – mówił w rozmowie z Nowym Górnikiem Bogusław Hutek, przewodniczący górniczej Solidarności.

- Najważniejszymi tematami wystąpienia menedżerów górniczych w czasie obrad XXXII edycji Szkoły Eksploatacji Podziemnej były: energetyka węglowa i transformacja górnictwa, wpływ planowanych zapisów dyrektywy metanowej na polskie górnictwo i znaczenie górnictwa, w tym górnictwa węgla koksowego, dla gospodarki. W krakowskim Teatrze imienia Juliusza Słowackiego odbyła się uroczysta sesja oraz gala konkursowa. W uroczystości wzięli udział Tomasz Cudny, prezes zarządu JSW, który mówił o 30 latach Jastrzębskiej Spółki Węglowej i znaczeniu węgla koksowego. Prezes zwrócił uwagę, że 30 lat JSW to ciągły rozwój, potrzebny, aby w tak trudnej branży przetrwać.

KWIECIEŃ

- Jastrzębska Spółka Węglowa weszła w rok swojego 30-lecia z rekordowym zyskiem, pozycją europejskiego lidera w swojej branży i czytelną wizją przyszłości, ukierunkowaną na jakość i dbałość o środowisko. Jest krajowym liderem gospodarczego wykorzystania

metanu, z jasno określoną ścieżką osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 roku.

- Mimo trudnego, zmiennego otoczenia rynkowego w 2022 roku Grupa Kapitałowa Jastrzębskiej Spółki Węglowej wypracowała zysk netto w wysokości prawie 7,6 mld złotych, który był wyższy o prawie 6,6 mld złotych od zysku netto osiągniętego w 2021 roku. To najlepszy wynik w historii firmy. Skonsolidowana EBITDA ukształtowała się na poziomie 10,6 mld złotych. W roku 2021 EBITDA wyniosła 2,5 mld złotych.

- Bloki węglowe nie będą odstawiane do czasu pokrycia zapotrzebowania na moc przez inne źródła wytwórcze – zakłada przygotowany w Ministerstwie Klimatu i Środowiska projekt aktualizacji Polityki energetycznej Polski do 2040 roku (PEP 2040) w części dotyczącej elektroenergetyki.

- W najbliższych latach Jastrzębska Spółka Węglowa nie będzie musiała się martwić o pieniądze na realizację strategicznych planów. Firma osiągnęła rekordowy zysk, a także wynegocjowała z konsorcjum banków korzystne warunki finansowania swoich potrzeb. W sumie JSW chce pozyskać finansowanie w wysokości 1,65 mld złotych i ma być ono na lepszych warunkach od dotychczasowej struktury finansowej, z której JSW korzysta – zapewniają przedstawiciele Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Problemy zmienniają

zostają



szczytów nie byłoby widać

wydobywcze, a jej kondycja finansowa – jak zapewniają szefowie firmy – jest doskonała.

LIPIEC

- Chcemy zaproponować Polakom pakt energetyczny, który będzie odpowiedzią zarówno na politykę Putina, jak i na dyktat Brukseli, który ma nas złamać i który ma spowodować, że społeczeństwo straci szansę na szybki rozwój – mówił podczas majowej konwencji programowej PiS minister aktywów państwowych Jacek Sasin. I zapewniał o ochronie polskiego węgla do momentu zbudowania energetyki opartej na atomie i odnawialnych źródłach.

- Zdajemy sobie sprawę, że dzisiejsze górnictwo wymaga od nas większego zaangażowania. Poprzez ogromne nakłady na profilaktykę zagrożeń naturalnych staramy się stworzyć naszym pracownikom najbezpieczniejsze warunki pracy, jakie tylko się da. Bezpieczeństwo jest dla nas absolutnym priorytetem – zapewniał prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej Tomasz Cudny podczas czerwcowej konferencji prasowej w katowickiej siedzibie spółki JSW Nowe Projekty. W tym roku spółka na wydatki związane z bezpieczeństwem pracy w kopalniach przeznaczona aż 1,16 mld złotych.

SIERPIEŃ

- To już naprawdę ostatnia prosta. Ministerstwo Aktywów Państwowych ogłosiło warunki, na jakich węglowe aktywa wytwórcze firm energetycznych oraz kopalnie węgla brunatnego znajdują się w Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego (NABE). Równolegle Sejm przyjął ustawę o urlopach górniczych i energetycznych dla odchodzących z tych branż pracowników. W ciągu najbliższych 10 lat osłony będą kosztować budżet państwa ponad 1,2 mld złotych, a skorzysta z nich około 23 tys. górników węgla brunatnego oraz pracowników branży energetycznej.

- Jastrzębska Spółka Węglowa poinformowała o wynikach operacyjnych w drugim kwartale 2023 roku. W kopalniach JSW wydobyto 3,3 mln ton węgla. W porównaniu z pierwszym kwartałem to spadek o 1,9 proc. W porównaniu z drugim kwartałem 2022 roku produkcja była niższa o 2,5 proc. W drugim kwartale 2023 roku sprzedaż węgla wyniosła 3,13 mln ton i była niższa w porównaniu do pierwszego kwartału 2023 roku o około 11,3 proc. W pierwszym kwartale spółka sprzedała 3,53 mln ton. W porównaniu do drugiego kwartału 2022 roku sprzedaż była niższa o około 12,5 proc. (spadek z 3,58 mln).

- W małopolskiej Trzebini, gdzie od miesiąca pojawiają się kolejne

zapadliska związane z dawną eksploatacją górniczą, zakończyły się pierwsze prace stabilizujące grunt w rejonie placu zabaw przy ulicy Grunwaldzkiej oraz osiedla Gaj.

WRZESIEŃ

- 23 sierpnia aktywiści Greenpeace wspięli się na szyb wydobywczy Ruchu Bielszowice kopalni Ruda w Rudzie Śląskiej i wywiesili tam wielkie transparenty z hasłami „Kopalnie trują Odrę” i „End fossil crimes – Zakończmy zbrodnie kopalni”. – Akcja aktywistów spowodowała unieruchomienie zakładu, wstrzymanie wydobycia węgla oraz spowodowała bezpośrednie zagrożenie dla pracującej na dole załogi – oświadczyła Polska Grupa Górnicza, po raz kolejny zapewniając o pełnej transparentności w sferze gospodarki odprowadzanymi do rzek wodami kopalnianymi.

- Zysk netto jednostki dominującej Grupy JSW w drugim kwartale 2023 roku wyniósł 780,6 mln złotych wobec 2358,9 mln złotych zysku rok wcześniej. Półrocze Grupa Kapitałowa JSW zamknęła ponad 2 mld złotych zysku netto.

PAŹDZIERNIK

- Uczniowie – po latach przerwy – wracają do klas górniczych. To wyraz wiary w potencjał polskiego górnictwa, choć niewątpliwą zachętą są także stypendia wypłacane przez Polską Grupę Górniczą.

- Nie da się myśleć o transformacji energetycznej, odbudowie przemysłu zbrojeniowego czy rozwoju budownictwa bez odpowiedniej ilości stali. Kryzysy unaocznily nam, że musimy wrócić do produkcji stali w Unii Europejskiej, która dziś boryka się z luką podaźową – przekonywał podczas Europejskiego Kongresu Stalowego Steel 2023 w Katowicach minister aktywów państwowych Jacek Sasin.

LISTOPAD

- W kopalni Pniówek zakończyła się akcja poszukiwawcza. Ratownicy odnaleźli ostatniego z siedmiu zaginionych górników podczas katastrofy w kwietniu 2022 roku.

- Grupa Tauron Polska Energia nie odbiera węgla z kopalni spółki Tauron Wydobyte. Problem narasta i wielkość nieodebranego węgla przez grupę w 2023 roku szacowana jest na ponad 1 mln ton. To jedna trzecia produkcji miałow trzech kopalni wchodzących w skład spółki. „W trakcie negocjacji porozumień przekonywano nas, że wydzielanie z Grupy Tauron i przejęcie przez Skarb Państwa nie będzie rzutowało negatywnie na bieżącą i przyszłą działalność naszej spółki. Czujemy się

oszukani, gdyż zawarte ustalenia i wielokrotne zapewnienia o odbiorach naszego węgla nie są realizowane, a zwalony węgiel rosnące na przykopalnianych składowiskach budzą coraz większy niepokój załóg górniczych” – informują związkowcy „Solidarności” działający w górniczej spółce.

- Katowicki Węglukoks kupił od belgijskiej spółki SEA-invest Corporation większościowy pakiet udziałów w Porcie Północnym w Gdańsku, przejmując tym samym kontrolę nad tym najważniejszym portem masowym w Polsce.

- Mimo wyraźnego spadku zapotrzebowania na węgiel jak dotąd Polska Grupa Górnicza dotrzymuje deklaracji z początku br., by w 2023 roku nie korzystać z budżetowych dopłat do redukcji zdolności produkcyjnych – mechanizmu ustanowionego w umowie społecznej dla górnictwa. Subwencja będzie natomiast potrzebna w przyszłym roku, kiedy – według wstępnych szacunków – poziom wydobycia może spaść do około 20 mln ton, wobec ponad 22,5 mln ton w zeszłym roku oraz około 21 mln ton w kończącym się roku 2023.

GRUDZIEŃ

- Pod 20-tysięczną małopolską gminą Brzeszcze jest ponad 48 mln ton operatywnych zasobów węgla i ponad 3 mld m³ metanu. Energetyczne bogactwo od 120 lat z powodzeniem eksploatuje kopalnia, która – choć przez lata działała w różnych, zmieniających się strukturach – szczęśliwie uniknęła ideologicznych patronów, trzymając się (z nielicznymi wyjątkami) nazwy Brzeszcze. Zakład jest krajowym liderem zagospodarowania metanu i jednym z trzech mocnych punktów na produkcyjnej mapie spółki Tauron Wydobyte.

- Unijne negocjacje nad tzw. rozporządzeniem metanowym zostały zakończone; kluczowe dla śląskiego górnictwa zapisy zostały utrzymane. To w dużej mierze zasługa „koalicji metanowej” zbudowanej przez śląsko-dąbrowską Solidarność i inne związki zawodowe – podkreślają związkowcy.

- Profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach Marzena Czarnecka pokieruje nowym Ministerstwem Przemysłu, które zajmie się między innymi sprawami górnictwa.

- Tworzenie Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego (NABE), gdzie miały trafić wytwórcze aktywa węglowe firm energetycznych i kopalnie węgla brunatnego, zatrzymało się na ostatniej prostej. Ustawę o gwarancjach finansowych dla NABE zawetował Senat, a Sejm poprzedniej kadencji nie zebrał się już, by przegłosować sprzeciw izby wyższej.

MAJ

- Jastrzębska Spółka Węglowa i konsorcjum złożone z ośmiu polskich instytucji finansowych podpisały umowę na finansowanie w formule SLL (Sustainability Linked Loan). To forma kredytowania, w której udostępniane przez banki środki są powiązane z realizacją określonych celów – w tym przypadku ambitnych projektów służących zielonej transformacji spółki.

- 30 lat działalności świętowała 28 kwietnia Jastrzębska Spółka Węglowa. Gala jubileuszowa odbyła się w sali koncertowej Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach.

- Jest mnóstwo przeszkód, ale dzisiaj patrzymy na węgiel jako na bezpieczeństwo – będziemy go wydobywać. Co do inwestycji, to przede wszystkim te krótkoterminowe. Długoterminowe przygotowujemy tam, gdzie to będzie ekonomicznie i prawnie uzasadnione – zadeklarował podczas XV Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach wiceminister aktywów państwowych Marek Wesoły.

CZERWIEC

- Po rekordowym roku 2022 Jastrzębska Spółka Węglowa nie zwalnia tempa. Pierwszy kwartał tego roku przyniósł wzrost przychodów, 1,27 mld złotych zysku i inwestycje na poziomie 1 mld złotych. Spółka uzbraja nowe fronty



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków
WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Ciche zagrożenie

Szkodliwość smogu i pyłów zawieszonych

WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE, WRAZ Z POSTĘPUJĄCĄ URBANIZACJĄ I INDUSTRIALIZACJĄ, CICHYM, ALE BARDZO NIEBEZPIECZNYM ZAGROŻENIEM JEST SMOG I PYŁ ZAWIESZONY. MIKROSKOPIJNE CZĄSTECZKI CZĘSTO OKREŚLANE JAKO PM10 (PYŁ ZAWIESZONY O ŚREDNICY 10 MIKROMETRÓW LUB MNIEJSZEJ) I PM2,5 (O ŚREDNICY 2,5 MIKROMETRA LUB MNIEJSZEJ) STAŁY SIĘ PODSTĘPNYMI PRZECIWNIKAMI, ZANIECZYSZCZAJĄC POWIETRZE, KTÓRYM ODDYCHAMY, I STANOWIĄC POWAŻNE ZAGROŻENIE ZARÓWNO DLA ZDROWIA, JAK I DLA ŚRODOWISKA.

Smog, czyli szkodliwa mieszanka dymu i mgły, widoczna forma zanieczyszczenia powietrza, składa się głównie z cząstek stałych, tlenków azotu, dwutlenku siarki i lotnych związków organicznych. Jego szkodliwy wpływ jest dalekosiężny, a mikroskopijne cząsteczki wnikają głęboko do układu oddechowego podczas wdychania.

Konsekwencje dla ludzkiego zdrowia mogą być bardzo poważne. Liczne badania powiązały narażenie na wysokie poziomy PM10 i PM2,5 z problemami układu oddechowego, chorobami układu krążenia, a nawet przedwczesną śmiercią. Te drobne cząsteczki mają zdolność omijania mechanizmów obronnych organizmu, przedostając się do krwiobiegu i wywołując stan zapalny, który może prowadzić do przewlekłych schorzeń.

Pył PM2,5, który jest drobniejszy, wiąże się z wyższym ryzykiem raka płuc, infekcji dróg oddechowych i problemów rozwojowych u dzieci. Co więcej, smog i pył zawieszony zaostrzają istniejące wcześniej schorzenia, takie jak astma i przewlekła obturacyjna choroba płuc, prowadząc do zwiększonej częstotliwości i nasilenia objawów.

Cząsteczki PM10 i PM2,5 są nośnikami różnych substancji toksycznych, przenosząc metale ciężkie, wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne i inne szkodliwe chemikalia. Po wdychaniu zanieczyszczenia te mogą się osadzać w płucach, powodując stres



Szkodliwy wpływ smogu jest dalekosiężny, a mikroskopijne cząsteczki wnikają głęboko do układu oddechowego podczas wdychania

oksydacyjny i stan zapalny. Skumulowany wpływ w czasie może się przyczynić do rozwoju chorób przewlekłych, w tym zaburzeń układu oddechowego i sercowo-naczyniowego.

Szkodliwe skutki nie ograniczają się wyłącznie do zdrowia ludzkiego. Ekosystemy, dzika przyroda i klimat również ponoszą ciężar tego zagrożenia dla środowiska. Kwaśne deszcze, degradacja

gleby i szkody dla ekosystemów wodnych to tylko niektóre z kaskadowych konsekwencji podwyższonego poziomu smogu i pyłu zawieszzonego.

Zagrożenie smogiem i pyłem zawieszonym jest palącą kwestią globalną o daleko idących konsekwencjach zarówno dla zdrowia ludzkiego, jak i środowiska. Konieczne są pilne i wspólne wysiłki w celu wdrożenia rygorystycznych

polityk środowiskowych, podniesienia świadomości społecznej i inwestowania w zrównoważone technologie. Bardziej rygorystyczne normy emisji dla przemysłu i pojazdów, promowanie zrównoważonego transportu i przejście na czystsze źródła energii to kluczowe kroki. Także zwiększanie obszaru terenów zielonych na obszarach miejskich może działać jak naturalny filtr, łagodzący wpływ pyłu zawieszzonego.

Publiczne kampanie uświadamiające i zaangażowanie społeczności odgrywają istotną rolę we wspieraniu zbiorowej odpowiedzialności za jakość powietrza. Rządy muszą inwestować w systemy monitorowania w celu śledzenia poziomów zanieczyszczenia powietrza, umożliwiając szybkie reagowanie na pojawiające się zagrożenia. Równie istotne jest wykorzystanie siły świadomości społecznej i udziału społeczności, ponieważ jednostki odgrywają najistotniejszą rolę w przyjmowaniu praktyk przyjaznych dla środowiska i rozliczaniu przemysłu z jego wpływu na środowisko. W obliczu tego wyzwania środowiskowego zbiorowe zaangażowanie w promowanie czystszej jakości powietrza pozostaje naszym najpotężniejszym narzędziem do zapewnienia zdrowszej i zrównoważonej przyszłości. Kluczowa jest również współpraca międzynarodowa, ponieważ zanieczyszczenie powietrza często przekracza granice państw.

W sytuacji znacznego smogu:

- Unikaj aktywności na zewnątrz
- Monitoruj wskaźniki jakości powietrza
- Używaj maseczek ochronnych
- Używaj filtrów powietrza
- Unikaj spalania odpadów
- Śledź ostrzeżenia i zalecenia zdrowotne
- Wspieraj inicjatywy antysmogowe

Pamiętaj, że działania podejmowane na poziomie jednostki mogą pomóc w kolektywnym wysiłku poprawy jakości powietrza.

HANNA KRZYŻOWSKA

Ze świata:

TOKSYCZNY PLASTIK. Niektóre rodzaje plastiku zawierają substancje rakotwórcze i chemikalia mające niekorzystny wpływ na gospodarkę hormonalną. Badacze twierdzą, że dwa z najbardziej toksycznych rodzajów plastiku, polistyren i polichlorek winylu (PVC), powinny zostać całkowicie zakazane. PVC jest stosowany w urządzeniach medycznych i produktach dla dzieci. PVC i polistyren są używane w budownictwie konsumenckim, gdzie mogą wypłukiwać chemikalia do wody lub powietrza. Amerykańska Agencja Ochrony Środowiska (EPA) zajmuje się badaniami chlorku winylu, głównego składnika PVC i znanego czynnika rakotwórczego, ale wynik nie będzie znany przez kilka lat i może mieć wpływ tylko na produkcję w USA, a nie na importowane produkty wykonane z PVC. Ponad 60 krajów chce wprowadzenia zakazu stosowania

problematicznych tworzyw sztucznych w ramach negocjowanego obecnie globalnego traktatu.

FIRMA Z DUBAJU KONTROLUJE MILIONY HEKTARÓW LASÓW W AFRYCE. Firma Blue Carbon, należąca do szejka Ahmeda Dalmooka Al Maktouma, podpisuje z państwami afrykańskimi umowy dotyczące ogromnych terenów leśnych na tym kontynencie. Sprawa wyszła na jaw przy okazji szczytu klimatycznego COP28, który odbywał się w Dubaju. Jako prezes firmy Blue Carbon, która ma zaledwie rok, szejk ogłosił kilka umów eksploracyjnych z państwami afrykańskimi, które są siedliskami dzikiej przyrody. Prawa do ogromnych połaci afrykańskich lasów są sprzedawane w ramach serii ogromnych transakcji kompensacji emisji dwutlenku węgla, które obejmują obszar większy niż Wielka Brytania. Szejk nie miał

wcześniej doświadczenia w projektach ochrony przyrody.

ISTOTNA ROLA ŁOSOŚI I INNYCH RYB WĘDROWNYCH. Łosoś pacyficzny może odgrywać kluczową rolę w transporcie składników odżywczych z ekosystemów morskich do słodkowodnych i lądowych. Naukowcy odkryli, że w przeszłości łosoś pacyficzny i inne ryby anadromiczne, które składają ikrę w wodach słodkich i spędzają część życia w oceanie, prawdopodobnie odgrywały znacznie większą rolę w globalnych cyklach składników odżywczych. Obecnie wielu populacjom łososia pacyficznego i innych ryb anadromicznych grozi utrata siedlisk, przełowienie, zmiany klimatyczne, zapory wodne i inne czynniki, które znacznie zmniejszyły ich liczbę, wagę i zdolność do swobodnej migracji. Spadek populacji może jeszcze bardziej ograniczyć ich rolę w globalnym transporcie

składników odżywczych w przyszłości, co będzie miało coraz większe konsekwencje, zwłaszcza dla ekosystemów ubogich w składniki odżywcze.

POŁOWY Z UŻYCIEM PESTYCYDÓW I DYNAMITU ZAGRAŻAJĄ EKWADORSKIEJ AMAZONII. Nielegalne połowy przy użyciu agrochemikaliów i materiałów wybuchowych w kilku stanach Ekwadoru są niekontrolowanym problemem, powodującym długotrwałe, nieodwracalne szkody w ekosystemach wodnych. Badania łączą wysoki poziom ubóstwa z szerszą praktyką niezrównoważonego rybołówstwa. Dodatkowo ryby złowione przy użyciu toksycznych chemikaliów mogą być niebezpieczne dla spożycia przez ludzi, więc konieczna jest natychmiastowa edukacja społeczności na temat tych zagrożeń.



Nowy 600e w wersji (RED) kosztuje od 165 tys. złotych



A w wersji La Prima od 190 tys. złotych

MATERIAŁY PRASOWE

Posiadanie samochodu będzie droższe

Nowy rok może przynieść kupującym samochody nowy podatek. A w zasadzie pierwszy z nowych podatków. W końcu tego roku powinien zostać wprowadzony nowy podatek od kupowanego auta, a w kolejnych latach także podatek od użytkowania auta.

W Polsce z posiadaczy samochodów pieniądze się dotąd zdziera głównie przez podatki i paropodatki w paliwie. Samokupno i posiadanie samochodu nie jest specjalnie opodatkowane. Jest VAT, jak na wszystkim, i akcyza. To wszystko. Podatek akcyzowy jest płacony zarówno przy kupnie samochodów nowych, jak i używanych. Mamy dwie stawki: 3,1 proc. dla aut z silnikami o pojemności do 2 tys. ccm i 18,6 proc. dla większych silników. Dla samochodów hybrydowych wprowadzono połowę tych stawek.

W większości innych krajów UE płaci się podatki przy zakupie samochodu i corocznie za jego użytkowanie. Taki system podatkowy pozwala państwu sterować rynkiem, wpływając na wybory kierowców. Kiedy podatki są uzależnione na przykład od wielkości emisji CO₂, spełnianej przez silnik normy emisji spalin czy masy samochodu nabywcy, porównując, ile będą musieli zapłacić podatku w każdym roku użytkowania, mogą się starać wybierać samochody o niższym opodatkowaniu.

Specjaliści od lat ostrzegali, że w Polsce podobny system też prędzej czy

później zostanie wprowadzony. W Sejmie propozycje podobnych podatków lądowały już kilkakrotnie w ciągu ostatnich kilkunastu lat, ale wywoływały zawsze duże kontrowersje i kolejne rządy z nich rezygnowały w myśl „Po co nastawiać przeciwko sobie wyborców? Niech się podłożą nasi następcy”.

Wygląda na to, że ostatni rząd skutecznie podrzucił ten gorący kartofel obecnej koalicji. Zgodził się na wprowadzenie takich podatków w Krajowym Planie Odbudowy jako jeden z tzw. kamieni milowych, wyborcy będą jednak narzekać na ich następców, bo to oni w ciągu tej kadencji będą musieli podatki wprowadzić. Jakże? Tego jeszcze do końca nie wiadomo.

W KPO struktura podatków nie jest określona. Wiadomo tylko, że ma być podatek od nabycia i coroczny podatek od użytkowania. Wiadomo również, że ich celem nie jest tylko samo „zdzieranie kasy” z posiadaczy aut, ale też próba wpływania na to, żebyśmy wybierali samochody mniej uciążliwe dla środowiska.

Moim zdaniem nowe podatki powinny być wprowadzone wraz z inną nową regulacją, której od lat nie udaje się wprowadzić – badania emisji silników powinny być elementem corocznych badań technicznych.

Brak tego wymogu powoduje, że wciąż na rynku utrzymują się stare, niebywale uciążliwe dla środowiska

samochody, które nigdy nie spełniały żadnej normy Euro, a dziś dodatkowo są wyeksploatowane i generują tony zanieczyszczeń. Brak tego wymogu powoduje, że wciąż mamy na drogach auta z wyciętymi katalizatorami.

Dziś diagnosta sprawdza zawieszenie, hamulce, światła i układ kierowniczy, a potem część samochodów z nowymi badaniami technicznymi odjeżdża w siną dal. W tym wypadku siną z powodu chmury dymu z rury wydechowej. I to definitywnie powinno się zmienić.

MAMY NOWE PALIWO, CO NISZCZY SILNIKI

Tak, to nie przesada. Tylko że niszczy ono stare, a nawet bardzo stare konstrukcyjnie silniki. Od nowego roku ma się zacząć masowo pojawiać paliwo E10, czyli benzyna 95-oktanowa z 10-proc. domieszką biokomponentów. Obecne paliwo ma ich o połowę mniej, czyli 5 proc.

Po co się je wprowadza? Bo biokomponenty takie jak bioetanol mają mniejszą zawartość szkodliwych elementów, na przykład związków siarki, zatem spaliny powinny być nieco czystsze.

Wzrost ilości biokomponentów, na przykład bioetanolu, zmienia charakter paliwa, sposób, w jaki oddziałuje na metale, tworzywa sztuczne czy uszczelniacze, co może wpływać na trwałość i żywotność niektórych elementów silnika. Zmiana składu paliwa

zmienia także sposób jego spalania, co może prowadzić do pogorszenia pracy silnika, przykładowo rozruchu, kiedy jest zimny.

Oczywiście jednorazowe zatankowanie paliwa E10 nie powinno spowodować żadnych zmian. Mówimy o długotrwałych skutkach używania tego paliwa w niedostosowanym do niego silniku.

Chcąc ułatwić życie kierowcom, rząd stworzył stronę internetową, na której można sprawdzić, czy silnik samochodu jest dostosowany do E10. W praktyce już od kilkunastu lat silniki są na nie gotowe. Dotyczy to nawet mojej piętnastoletniej „klijówki”. Problemy mogą mieć głównie samochody, które zbliżają się do „pełnoletniości” lub już ją osiągnęły.

ELEKTRYCZNY FIAT Z TYCHÓW JUŻ NA RYNKU

Fiat 600e, wytwarzany na tej samej platformie co Jeep Avenger, czyli też w tej samej fabryce w Tychach, jest już dostępny na naszym rynku. Dealerzy zaczęli zbierać zamówienia. Samochód jest elektryczny, więc tanio nie jest, biorąc pod uwagę, że to auto segmentu B. Nowy 600e w wersji (RED) kosztuje od 165 tys. złotych, a w wersji La Prima od 190 tys. złotych. W pełni elektryczny Nowy 600e, napędzany silnikiem o mocy 115 kW z akumulatorami 54 kWh, oferuje zasięg nawet 600 km w cyklu miejskim WLTP.

JAN STORA



Fiat 600e, wytwarzany na tej samej platformie co Jeep Avenger



Nowy 600e, napędzany silnikiem o mocy 115 kW z akumulatorami 54 kWh

PERYFERIA

Nie tak go wychowałam

Tomek nigdy nie garnął się do pracy. Ledwo przechodził z klasy do klasy, często dzięki temu, że jego mama pojawiała się w szkole niemal równie często jak on. Nauczyciele mieli jej po prostu dość i machali ręką – zresztą gra i tak toczyła się o przepuszczenie go do następnej klasy. Niewiele zmieniło się w liceum i na studiach, które Tomek zaczął głównie pod naciskami matki, a przez jej upór je skończył.

Żeby jednak oddać sprawiedliwość Annie, matce Tomka – nigdy nie chciała źle. Zawsze marzyła o szczęśliwej, pełnej rodzinie. Wybierała niewłaściwych mężczyzn, wyszła za mąż też dość nieszczęśliwie. Małżeństwo nie trwało jednak zbyt długo, tuż po tym jak zaszła w ciążę, słuch po jej mężu zaginął. Ona co prawda została ze sporym domem i środkami do życia, ale szybko okazało się, że mąż miał także wielu wierzycieli, którym winien był dość spore kwoty. Żeby spłacić dług, Anna chwyciła się każdej pracy. Jednocześnie nie chciała zmieniać swojego dotychczasowego życia i kombinowała, jak tylko się dało, żeby utrzymać pozory. Ubierała się w lumpeksach, ale wyszukiwała drogo wyglądające ubrania, które później sama przerabiała. Starala się bywać na najważniejszych wydarzeniach kulturalnych, choć tylko ona wiedziała, że miała wtedy przy sobie dziesięć złotych i do domu wracała

na nogach, bo nie stać jej było nawet na bilet autobusowy.

W takim nieco podkoloryzowanym świecie wychował się wychuchany Tomek. Zawsze miał to, czego chciał, a matka stawiała na głowie, żeby nie czuł się gorszy od rówieśników. Miał markowe ubrania, jeździł na wyjazdy na narty i przekonany o swojej wyjątkowości nigdy nie zastanawiał się nad rzeczywistą sytuacją matki. Pierwszy raz odczuł ją dopiero po skończeniu studiów. Nie spodziewał się, że okres słodkiego, leniwego życia kiedyś się skończy i będzie musiał iść do pracy. A właśnie tego oczekiwała od niego matka. Stwierdził więc, że dla świętego spokoju przejdzie się na kilka rozmów o pracę. Na niewiele się to jednak zdało – Tomek robił bowiem wrażenie nierozgarniętego, powolnego chłopaka bez ambicji i każda rozmowa kończyła się piwkami z kumplami i późnym powrotem do domu. Coraz bardziej martwiło to jego matkę, która zmęczona ciągłym stresem i udawaniem nikła w oczach. Niebawem okazało się, że powód takiego stanu rzeczy był jeszcze jeden. Anna poważnie zachorowała i nie długo później wyładowała w szpitalu.

Tomkowi ta sytuacja jednak bardzo nie ciążyła – imprezował, spotykał się z kolegami, i tylko raz czy dwa pojawił się u matki w szpitalu. Nie zastanawiał się specjalnie, co będzie dalej. I ku jego



zdziwieniu bardzo szybko całkowicie wyczyścił konto matki. Gdy kobieta kilka tygodni później wróciła do domu, bardzo słaba i zmęczona, zastała pobojo-wisko. Nie miała wtedy siły wyklócać się z synem.

Następnego dnia zorientowała się, że Tomek nie tylko doprowadził mieszkanie do opłakanego stanu, ale także upłynnił sporą część rzeczy, które miały jakąkolwiek wartość. Ostatkiem sił Anna zaczęła sprzątać bałagan, jednak przywykły do nowego stylu życia Tomek nie widział nic niewłaściwego w tym, że dalej zapraszał znajomych. Kolejnego dnia stało się jednak to, czego już Anna nie mogła przeboleć. Tomek znalazł i sprzedał jej jedyne pamiątki po zmarłej matce – resztki biżuterii, które zachowała i których nawet w najgorszym czasie

nie chciała się pozbywać. Zdruzgotana Anna obudziła ciągle śpiącego syna. Ten zupełnie jednak nie zwracał uwagi na jej lamenty, więc drobna i osłabiona chorobą kobieta zaczęła go szarpać tak mocno, jak tylko była w stanie. W złości wyciągnęła z szafy rzeczy syna i zaczęła je wyrzucać przez balkon. Dopiero to go otrzeźwiło. Wstał i zaczął jej wyrывать swoje ubrania, co zrobił z taką furią i jeszcze nie całkiem trzeźwy, że przechylił się i wypadł przez barierki. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Dwa miesiące później Anna zdobyła się na to, żeby sprzedać dom, a za uzyskaną w ten sposób bardzo przyzwoitą kwotę wyjechać na stałe z miasta, zadbać o siebie i wreszcie zacząć żyć swoim życiem.

SAVOIR-VIVRE – CZYLI SZTUKA ŻYCIA

Wystrój stołu – jak pięknie podać positek

Stworzenie zachwycającego nakrycia stołu wykracza poza zwykłe umieszczenie talerzy i sztućców. To sztuka, która pokazuje zaangażowanie, gościnność i dbałość o szczegóły. Żeby stół zrobił wrażenie na naszych gościach, warto wprowadzić w życie kilka pomysłów.

Zacznijmy od solidnych podstaw, wybierając odpowiedni obrus lub podkładki, odpowiednio dobrane kolory, które uzupełniają wystrój pomieszczenia lub motyw przewodni okazji. I tak na przykład biel emanuje elegancją, a odważne odcienie mogą dodać świątecznego charakteru.

Jeśli możemy sobie na to pozwolić, warto zainwestować w wysokiej jakości zastawę stołową na specjalne okazje. Klasyczne białe talerze są uniwersalne, ale dobrze czasem poeksperymentować z wzorzystymi lub kolorowymi naczyńiami. Upewnijmy się też, że każde nakrycie zawiera niezbędne elementy: talerz obiadowy, talerz sałatkowy, sztucce, szklanki, serwetki. Zawsze dobrze zwracać uwagę na rozmieszczenie zastawy stołowej i układać ją w kolejności użycia, zaczynając od zewnątrz.

Ciekawym akcentem jest wprowadzenie elementów tematycznych do nakrycia stołu. Świeże, pachnące kwiaty stworzą naturalny nastrój, a świece ciepłą i intymną atmosferę podczas wieczornych spotkań.



Zawsze warto pamiętać o odpowiednich odstępach między nakryciami, aby umożliwić gościom wygodne spożywanie posiłków. Przepelnienie stołu nadmierną liczbą dekoracji może utrudniać rozmowę i psuć ogólne wrażenia z posiłku.

Równie ważne jak wystrój stołu jest oświetlenie. Miękkie, nastrojowe oświetlenie będzie odpowiednie na kameralną kolację, a jaśniejsze na brunch czy obiad. Można także rozważyć włączenie lampki, lampionów lub świec, aby dodać odrobinę ciepła.

Żeby goście poczuli się wyjątkowo, można ich zaskoczyć spersonalizowanym rozmieszczeniem miejsc z karteczkami z imionami lub drobnymi upominkami.

No i oczywiście – menu. Tu należy pamiętać o preferencjach żywieniowych gości i wszelkich potencjalnych alergiach. Troskliwy gospodarz powinien zadbać, żeby każdy przy stole mógł w pełni cieszyć się posiłkiem.

Sztuka nakrywania i dekorowania stołu polega na stworzeniu środowiska, które odzwierciedla nasz styl, poprawia doznania kulinarne i sprawia, że goście czują się mile widziani. HK

Tarcie, czyli zapalenie spojówek

W spojówkach rozsięte są gruczoły łzowe, śluzowe i tłuszczowe, które produkują wydzieliny składające się na łzy. Dzięki nawilżeniu do minimum zmniejsza się tarcie między powiekami a rogówką i możliwe są „gładkie” ruchy powiek, gałka oczna obmywana jest też z zanieczyszczeń. W czasie zapalenia naczynia krwionośne znacznie się poszerzają i wypełniają krwią, przez co chorzy mają czerwone oczy. Stan zapalny błony śluzowej pokrywającej powierzchnię tylną powiek to jedna z najczęstszych chorób oczu dotykająca zarówno dzieci, jak i dorosłych.

JAKIE SĄ OBJAWY ZAPALENIA? Najbardziej typowy jest tak zwany objaw czerwonego oka, czyli przekrwienie oka – na białku widoczne są poszerzone naczynka. Chorzy skarżą się na pieczenie oraz swędzenie oczu – świąd jest często przyczyną ich pocierania, co powoduje chwilową ulgę, jednak potem powraca on ze zdwojoną siłą. Innym symptomem jest łzawienie, które może być spowodowane odruchem pochodzącym z samych spojówek, jak i podrażnionej błony śluzowej nosa. Czasami chorzy odczuwają światłowstręt i mają uczucie ciała obcego w oku.

CZY TĘ CHOROBE MOŻNA LECZYĆ? Na początku można stosować krople do oczu dostępne bez recepty. Jednak jeśli po dwóch–trzech dniach dolegliwości nie ustąpią,



konieczna jest wizyta u okulisty, który zdiagnozuje rodzaj zapalenia i zaleci odpowiednią terapię. W przypadku bakteryjnego zapalenia spojówek podaje się sulfonamidy lub roztwory antybiotyków w postaci kropli i maści. W razie odmiany wirusowej miejscowo stosuje się leki przeciwwirusowe i zmniejszające obrzęk, przeciwzapalne i odkażające. Cierpiącym na alergiczny stan zapalny podaje się leki przeciwhistaminowe miejscowo, a w nasilonych przypadkach także doustnie. Czasem też konieczne jest odczulanie.

JAK UNIKAĆ ZAPALENIA SPOJÓWEK? Zawsze lepiej zapobiegać, niż leczyć, dlatego warto przestrzegać kilku prostych zasad. Nie wolno drapać podrażnionego oka – nie tylko nie przyniesie to ulgi, a jedynie pogorszy jego stan. Należy często myć dłonie, bo to one mogą być wektorem drobnoustrojów. Soczewki kontaktowe powinny być należycie przechowywane, a przed aplikacją kropli do oczu trzeba dokładnie myć dłonie.

Krzyżówka panoramiczna nr 2

KAMIEŃ MAREK AUTOR OPOWIADA- NIA „PĘTLA”	BADA BUDOWĘ CIAŁA	WARGI CIASTO Z BAKALIJAMI	BARWA	NIEMIEC- KIE IMIĘ MĘSKIE	ZNAK ZODIAKU	ĆWICZENIA RODEM Z INDI	PO PRZEPICIU	WŁOSKIE IMIĘ																			
1	14	15																									
			TECHNIKA RETUSZO- WANIA ZDJĘĆ																								
11																											
DORADCA PRIAMĄ, KRÓLA TROJ				DUŻA ROPUCHA		SETNA CZĘŚĆ DOLARA																					
		20																									
			DOKTOR				JAPOŃSKA ODMIANA BUD- DYZMU																				
			CIĄG ZDARZEŃ		12	3	18	5																			
IMIĘ NEWTONA																											
SINIZNA DREWNA			POSTRZAŁ			WAFEL	ZBACZA- NIE Z KURSU	BIBLIJNY WŁAŚCICIEL ARKI																			
							6	13																			
			PARTIA GRY W TENISIE																								
		23	STATEK TOWA- ROWY	PRAWY DOPŁYW WISŁY																							
1/2 DENARA						LAT. 45		SŁOWA DO UTWORU MUZYCZ- NEGO																			
MIASTO W ROSJI NAD AMUREM		21	GATUNEK STRUSIA	DUŻY PTAK O DŁUGIM WYGIĘTYM DZIĘBIE		KRWAWA MARY LUB MARGARITA		2																			
			CHIŃSKI KARP			DRGAWKI																					
PRZYŃĘTA						ZWIĄZEK PANSTW	27																				
WIAZ SZYPUL- KOWY		16	N W ALFABE- CIE GRECKIM		RUCH GAZU DOKOŁA OSI			21																			
				Z ZEBRA ADAMA	KOMIN WULKA- NICZNY	DAWNIJ EDESSA		10																			
		9	ROBERTO, WŁOSKI KOMIK I REŻYSER FILMOWY				PUKIEL																				
SILNY W PIECU								4																			
KARTY DO WRÓŻB		28	WOJSKO- WE NAKRYCIE GŁOWY			ELEMENT FONE- TYCZNY W RZĘDNIU WYRAZU		19																			
		26	POTRZASK NA PTAKI			STUDENT		MRUCZEK																			
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 dadzą rozwiązanie, które prosimy nadsyłać na adres e-mail: gornik1@wp.pl. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: **KRET GÓRY NIE USYPİE.** Nagrodę wylosowała: SYLWIA JERUZOL.

Kalejdoskop

73 PROC. RESPONDENTÓW NA NOWOROCZNEJ LIŚCIE POSTANOWIEŃ WPISAŁO ZMIANĘ PRACY. Z opublikowanego badania „Świąteczne plany zawodowe” firmy Pracuj.pl wynika, że czterech na 10 respondentów pozytywnie ocenia 2023 rok pod względem zawodowym, przeciwnego zdania jest 34 proc. Natomiast ośmiu na 10 respondentów uważa, że w bieżącym roku „warto podejmować odważne kroki związane z pracą”. Podkreślono, że 51 proc. respondentów ma postanowienia związane z pracą – aż 73 proc. dotyczy jej zmiany. Na drugim miejscu plasują się te związane z rozwojem zawodowym i nabywaniem nowych kompetencji (55 proc.). Trzecia z kolei jest dbałość o równowagę między pracą a życiem osobistym, deklaruje to 39 proc. respondentów.

PRACOWNICY CORAZ CZĘŚCIEJ KORZYSTAJĄ Z L4. Z corocznych raportów ZUS wynika, że w 2022 roku w całym kraju wystawiono 27 mln zwolnień lekarskich na łącznie 288,8 mln dni absencji (z tytułu choroby własnej, opieki nad dzieckiem oraz opieki nad innym członkiem rodziny). To o 2,2 proc. więcej dni absencji chorobowej niż w 2021 roku. Coraz częściej się zdarza, że pracownicy biorą L4, aby przedłużyć sobie weekend czy załatwić różne sprawy. Jest też grupa osób, dla których przebywanie na zwolnieniu lekarskim to sposób na życie. Wykorzystują do maksimum przysługujące im prawa i wracają do pracy po to, by po przepracowaniu upoważniającego do kolejnego zwolnienia 60 dni znów pójść na L4.



NA PRZEŁOMIE ROKU CENY ZŁOTA NA ŚWIATOWYCH RYNKACH ZNOWU BIŁY HISTORYCZNE REKORDY. Obecnie znajdują się na poziomie powyżej 2050 dolarów za uncję. W Polsce tych rekordów jednak nie widać, bo równocześnie w stosunku do dolara umacnia się nasza waluta. Do takiej sytuacji mogą się przyczynić geopolityczne napięcia, takie jak kryzys po atakach terrorystycznych Hamasu w Strefie Gazy oraz osłabienie dolara. Złoto tradycyjnie postrzegane jest przez inwestorów jako bezpieczna inwestycja.

PIWO PRZEZ WIEKI

Rzemiosło roku

Zanim na dobre zaczniemy nowy rok, musimy wyróżnić to, co było najlepsze w minionym. Z takiego założenia wyszli organizatorzy Konkursu Piv Rzemieślniczych Kraft Roku, który odbywa się od 17 lat. O zwycięstwo w aż 59 różnych kategoriach mogły rywalizować wyłącznie piwa, których nie warzy się na dużą skalę, czyli poniżej 10 tys. hektolitrów rocznie. Spośród złotych medalistów jury wybrali Kraft Roku.

Tegoroczna edycja okazała się rekordowa, jeśli chodzi o liczbę zgłoszonych piw. W skład jury wchodził doświadczony, certyfikowany sędziowie piwni między innymi z Polski, Włoch, Finlandii, Niemiec, Japonii, Panamy i USA, a przewodniczył im znany youtuber Tomasz Kopyra. Jako najlepsze polskie piwo kraftowe 2023 roku wskazali oni imperialny porter bałtycki Latający Jeleń z Browaru Kazimierz z Zakrzowa koło Niepołomic, który zostawił w tyle ponad 800 innych piw ze 120 polskich browarów rzemieślniczych. Debiutantem roku 2023 został Browar Gwarno z Zakopanego, mistrzami IPA ogłoszono Browar PINTA, a mistrzami jasnych lagerów – ex aequo Browar Górniczo-Hutniczy z Krakowa i Świętosław Dębicki. Tytuł mistrzów stoutów powędrował do Browaru Trzech Kumpli, a mistrzów kwasów i dzikusów – do PINTA Barrel Brewing. Pełne wyniki konkursu z nazwami piw

i browarów znajdują się na stronie Kraft Roku: <https://kraftroku.pl/post/wyniki-konkursu-piw-rzemieślniczych-kraft-roku-2023,30.html>.

AKCYZA W GÓRĘ

Zgodnie z ustawą z 2021 roku także w tym roku wzrośnie akcyza na alkohol. Stopniowe podwyżki będą wprowadzane do 2027 roku. Mimo że skala podwyżek jest precyzyjnie rozpisana w ustawie, to jednak ujęta jest w hektolitrach i tysiącach sztuk, co utrudnia wyliczenia. Tym bardziej że akcyzę dolicza się do ceny przed naliczeniem VAT, więc w cenie detalicznej jest ona wyższa o dodatkowe 23 proc. Wiadomo jednak, że średnio piwo podróżuje o kilkadziesiąt groszy, orientacyjnie 15 proc. O wiele większych podwyżek cen możemy się jednak spodziewać za rok, kiedy oprócz kolejnej podwyżki akcyzy zostanie wprowadzona kaucja za butelki i puszki. Gdy zacznie obowiązywać powszechny system kaucyjny, opakowanie będzie kosztować około złotówki. W wyniku tego nawet



najtańsze piwa będą kosztować powyżej 5 złotych. Powodem przyjęcia w 2021 roku polityki corocznego podnoszenia akcyzy było



ograniczenie szarej strefy i promowanie odpowiedzialnego spożycia alkoholu. Jak jednak dowodzą badania, w przypadku alkoholu bodziec cenowy tak bardzo nie działa, ponieważ przy wysokiej inflacji i podwyżkach cen artykułów spożywczych alkohole są wciąż relatywnie tanie.

RADOMSKIE REAKTYWACJA

Ostatnio warzono piwo w Radomiu na początku wieku, od tego czasu tamtejszy browar pozostawał nieaktywny. W zabytkowej siedzibie Browaru Saskich, który powstał 200 lat temu, znów jednak będzie warzony złoty trunek. Nowi właściciele chcą przyciągnąć klientów przede wszystkim piwem El, które będzie miało identyczną recepturę jak znane radomskie piwo sprzed 100 lat. Właściciele podkreślają jednak, że choć receptura będzie ta sama, to smak może być inny, ponieważ przez ten czas zaszły ogromne zmiany technologiczne, linie produkcyjne wyglądają zupełnie inaczej, inna jest też jakość produktów, zwłaszcza słoju. Pocieszeniem może być to, że nikt już nie pamięta, jak smakowało oryginalne piwo, minęło już przecież kilka pokoleń. Na początku, na przełomie lutego i marca, nowy Browar Radom wypuści jednak na rynek piwa z linii Czarnego Kota, jak również piwa smakowe.

MAREK KOWALIK

D W U T Y G O D N I K

Górník

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNA: Hanna Krzyżowska
Redaguje zespół

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Górník”
40-749 Katowice, ul. bł. ks. St. Kubisty 47
tel. 500 27 88 66

E-MAIL: gornik1@wp.pl WWW.NOWYGORNIK.PL

DRUK: POLSKA PRESS Sp. z o.o.

Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Nie zwracamy niezamówionych materiałów. Zastrzegamy sobie prawo redagowania publikowanych tekstów. Dalsze rozpowszechnianie całości czy części materiałów opublikowanych na łamach „Nowego Górnika” bez pisemnej zgody wydawcy są zabronione.

Grupa FASING

Synergia możliwości

KARBON 2**FASING**
S.A.
KUŹNIA OSOWIEC


- ✦ tańcuchy ogniwowe okrągłe i płaskie
- ✦ kompletne obudowy zmechanizowane
- ✦ wiertarki
- ✦ kotwiarki
- ✦ agregaty hydrauliczne
- ✦ odkuwki
- ✦ ogniwa złączne
- ✦ zgrzebła
- ✦ trasy przenośnikowe
- ✦ sprzęgła

www.fasing.plwww.moj.com.plwww.konko.pl

MOJ S.A. Katowice

MOJ S.A. oddział
Kuźnia Osowiec

Osiedle Zalesie